

Polska bardziej atrakcyjna dla ukraińskich imigrantów zarobkowych

Marta Jaroszewicz

5 czerwca ukraiński Komitet Statystyczny oraz Akademia Nauk opublikowały dane drugiego wszechukraińskiego badania migrantów zarobkowych przeprowadzonego przy wsparciu finansowym UE. Badanie, które obejmuje okres od początku 2010 do połowy 2012 roku, ma charakter reprezentatywny (objęło aż 27 tysięcy gospodarstw domowych). Dane pokazują, że migracja zarobkowa Ukraińców wykazuje tendencję malejącą. W badanym okresie za granicą pracowało 1,2 mln osób, czyli 4,4% Ukraińców w wieku produkcyjnym. Według analogicznego badania, przeprowadzonego w latach 2005–2008, w tym okresie za granicą pracowało 1,5 mln (5,1% ludności w wieku produkcyjnym).

Komentarz

- Wyniki badania należy uznać za wiarygodne, chociaż rzeczywista liczba emigrantów zarobkowych może być nieco wyższa, jeśli weźmie się pod uwagę te osoby, które wyjechały do pracy przed okresem badania oraz nie powróciły do kraju, jak również całe rodziny przebywające za granicą. Badanie obala natomiast mit powielany przez ukraińskie i zachodnie media, a także polityków, o 3–5 milionach Ukraińców pracujących za granicą. Nie należy bowiem w tym kontekście wymieniać 2,5 mln byłych mieszkańców Ukrainy (głównie Żydów i Rosjan), którzy wyjechali z niej na stałe na początku lat 90. i potem do Rosji, krajów Europy Zachodniej lub Izraela i nabyli obywatelstwo państw przyjmujących.
- Najciekawsze wnioski badania dotyczą roli Polski, którą sondaż wskazuje jako drugi po Rosji kraj docelowy dla ukraińskich imigrantów zarobkowych (przed wcześniejszymi liderami takimi jak Włochy i Czechy). O ile w latach 2005–2008 w Polsce miało pracować 118 tys. Ukraińców, o tyle w latach 2010–2012 już 168 tys. Migranci przebywający w Polsce charakteryzują się stosunkowo dobrym wykształceniem, aż 60% z nich deklaruje pełne wykształcenie średnie, udział osób z wyższym wykształceniem wynosi 12% (w Niemczech aż 90%). Jest to także w większym stopniu migracja kobiet, w przeciwieństwie na przykład do Rosji, gdzie dominują mężczyźni imający się prac w budownictwie i usługach.

- Przyczyn wzrostu atrakcyjności Polski należy poszukiwać w światowym kryzysie gospodarczym i kurczeniu się miejsc pracy w krajach UE, zwłaszcza w państwach południa Europy (gdzie dotychczas pracowali ukraińscy migranci), a także bardziej restrykcyjnej polityki migracyjnej przyjętej przez większość krajów UE. W omawianym okresie Polska nie była tymi zjawiskami objęta. Ważną rolę odgrywają też rozwinięte sieci ukraińskich imigrantów w Polsce – jak pokazało badanie pracownicy z Ukrainy pochodzą w zasadzie jedynie z pięciu zachodnich obwodów. Polska niewątpliwie zdołała zbudować wizerunek kraju stwarzającego szanse zarobkowe i jednocześnie dostępnego. Według badania przeprowadzonego przez ukraiński holding kadrowy Ancor i portal Robota.ua w kwietniu 2013 roku wśród specjalistów i menedżerów aż 23% pytanych respondentów było gotowych wyjechać do pracy do Polski. Dla porównania 63% chciało jechać do Rosji, 14% do Kanady, 13% do Niemiec i 11% do Czech.